

Contents :

- * The 400th Anniversary Medal Of The Gdańsk Library.
- * The French Grosz Coin From The Mint In Tours Found In Łekno.
- * The Donation Of The Members Of Gdańsk Section Of PTN.
- * Some Comments On The Legal Situation Of The Finder Of Relics.
- * False Coins (szóstaki) From The Mint In Malbork.
- * The Register Of Gdańsk's Medals.
- * News From Gdańsk Section Of PTN.

Summary in English :

The Gdańsk Library is 400 years old. Its 400th anniversary is going to be celebrated on 21st - 23rd June, 1996 in a very special way. Three large exhibitions and symposium will be held in June. The article "The 400th Anniversary Medal of the Gdańsk Library" contains some information about the beginning of the Gdańsk Library and a little about its history. An anniversary medal commemorating that event has been minted recently. There are also pictures of this medal (obverse and reverse) and its detailed description in this article.

The next article refers to the very interesting find in Łekno. The French Grosz coin minted in Tours in about 1305 was found there in July 1992. It is in a very good state of preservation - the obverse of this coin is attached to this article.

Some of the members of Gdańsk Section of PTN (Polish Numismatic Society) donated their medals to the Gdańsk Library in order to celebrate its anniversary. More than 120 medals were collected. The names of these people are presented in this short article.

The article "Some comments on the legal situation of the finder of relics" concerns the legal property relationship of finders. The author of this publication is discussing some questions connected with relics, finder's rights, legal conditions concerning the granting of State awards and proceedings provided in Polish law.

The following article describes an interesting examples of false coins (szóstaki from the mint in Malbork) from 17th century which have appeared on the numismatic market recently. They are described in full details. Their photos are also presented in this article.

There is also the continuation of the register of Gdańsk's medals and some fresh news from Gdańsk section of PTN in this issue of GZN.

Translated by KARO

Polskie Towarzystwo Numizmatyczne
Oddział w Gdańsku



Gdańskie Zeszyty Numizmatyczne

NR 24

GAŃSKIE ZESZYTY NUMIZMATYCZNE

Pismo ukazuje się od 1988 roku

Redaguje:

Aleksander M. Kuźmin

Współpraca:

Aleksandra Szymańska
Miłosz Frąckowiak
Henryk Kościński
Paweł Bohdanowicz

Zdjęcia:

Alfons Klejna

Cyfrowa obróbka zdjęć:

Aleksander M. Kuźmin
Paweł Bohdanowicz



Wydawca:

Polskie Towarzystwo Numizmatyczne
Oddział w Gdańsku

Adres wydawcy:

80 - 958 Gdańsk ul. Mariacka 25/26
tel. (058) 31 - 50 - 32

Adres redakcji:

81 - 601 Gdynia ul. Apollina 38
tel. (058) 21 - 43 - 67

Gdańskie Zeszyty Numizmatyczne są rozprowadzane wewnątrz Towarzystwa przez Oddział w Gdańsku. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych reklam i ogłoszeń. Za treść artykułów odpowiedzialni są autorzy.

Polskie Towarzystwo Numizmatyczne
Oddział w Gdańsku

GAŃSKIE ZESZYTY NUMIZMATYCZNE

NR 24



GDYNIA, marzec 1996 r.

W NUMERZE:		
Medal 400-lecia Biblioteki Gdańskiej	H. Dzienis	str. 3
Grosz turoński Filipa IV Pięknego z wykopalisk w Leknie	A. M. Wyrwa	str. 5
Udział członków PTN Oddziału Gdańskiego w uroczystościach 400-lecia Biblioteki Gdańskiej PAN	Al. M. Kuźmin	str. 7
Kilka uwag na temat sytuacji prawnej znalazcy wartości zabytkowej	P. Rogoziński	str. 9
Falszywe szóstaki malborskie	P. Bohdanowicz	str. 14
Rejestr medali gdańskich (cd)	M. Frąckowiak	str. 16
Z oddziału gdańskiego PTN	ALEMKA	str. 20

Redakcja GZN uprzejmie przeprosza PT Czytelników za nieukazywanie się DZIAŁU OSOBLIWOŚCI. Mamy nadzieję, że przerwa w redagowaniu tego działu będzie krótka i już w czerwcowym numerze GZN wznowimy redakcję tego działu.

REDAKCJA

MEDAL 400 - LECIA BIBLIOTEKI GDAŃSKIEJ

W dniach 21 - 23 czerwca 1996 roku nastąpi kulminacja uroczystości związanych z jubileuszem 400-lecia istnienia Biblioteki Gdańskiej. W czerwcu 1995 roku Biblioteka rozpoczęła obchody jubileuszowe poprzez cykl publicznych wykładów i wystaw prezentujących najciekawsze zbiory oraz wydanie serii publikacji okolicznościowych. Na czerwiec 1996 zaplanowane są trzy duże wystawy oraz sesja naukowa.

Biblioteka Gdańska Polskiej Akademii Nauk jest sukcesorką powołanej do życia w 1596 r. księżnicy gdańskiej Rady Miejskiej (Bibliotheca Senatus Gedanensis). Fundamentem jej stał się humanistyczny księgozbiór włoskiego wygnańca Jana Bernarda Bonifacio, markiza Orii (1517 - 1597). W następnych latach zbiory narastały wchłaniając miejscowe kolekcje prywatne oraz znacznie wcześniejsze księgozbiory z gdańskich klasztorów i kościołów przejętych przez reformację.

Obok książek, już od XVII wieku, do Biblioteki zaczęły trafiać zbiory typu muzealnego a więc grafiki, obrazy, globusy i instrumenty astronomiczne, ciekawe egzemplarze fauny i minerałów oraz numizmatyki.

Gdańskie środowisko kolekcjonerskie było bardzo różnorodne, obok licznych bibliofilów oraz kolekcjonerów obrazów i dzieł sztuki, naturalistów, spotykamy też zbieraczy starożytności i numizmatyki.

Znane są z przekazów już z przełomu XVI i XVII w. bogate zbiory numizmatyczne Bartłomieja Schachmanna i Arnolda von Holtena. W wieku XVII znane i podziwiane były zbiory Henryka Schwarzwaldta, Chrystiana Schroedera czy Daniela Schlieffa. Na wiek XVIII przypada duża ilość informacji o kolekcjach numizmatycznych żeby wymienić tu tylko niektóre jak: Karola Beniamina Lengnicha, Joachima Gottlieba Bertholda, Jakuba Filipa Breyne, Jana Krzysztofa Gottwalda (zakupiona wraz ze zbiorem minerałów w 1716 r. w Gdańsku przez cara Piotra I), Daniela Gralatha, Alberta Rosenberga czy też przekazana w 1777 r. do Biblioteki liczący 4000 egz. zbiór burmistrza Gotfryda Schwartza.

W XVIII w. pojawia się też w Gdańsku pierwsze czasopismo poświęcone bibliofilstwu i numizmatyce wydawane przez wspomnianego już Karola Beniamina Lengnicha. Odbywają się również aukcje numizmatyczne.

W najstarszym inwentarzu Biblioteki Rady Miasta znajdujemy liczne nazwiska ofiarodawców różnego rodzaju monet, od antycznych po współczesne oraz medali. Z chwilą przeniesienia księgozbioru do nowej siedziby Biblioteki, którą był kościół św. Jakuba zbiory numizmatyczne pozostały przy gdańskim Gimnazjum Akademickim.

Gabinet numizmatyczny przy Gimnazjum, z którego zbiorów korzystał F. Vossberg przy opracowywaniu publikacji na temat mennictwa gdańskiego, istniał do drugiej połowy XIX wieku, kiedy to przeniesiono go do Muzeum Prowincjonalnego Prus Zachodnich a następnie przekazano jako depozyt do utworzonego w 1929 r. Muzeum Krajowego w Oliwie, gdzie znajdowały się do II wojny światowej. Zbiory te w czasie działań wojennych prawdopodobnie uległy rozproszeniu, po wyzwoleniu zastano w Muzeum tylko puste szafy numizmatyczne.

W 1948 r., w nawiązaniu do tej starej XVII wiecznej tradycji, z inicjatywy pierwszego dyrektora Biblioteki Mariana Pelczara oraz wychodząc naprzeciw postulatam środowiska numizmatyków, rozpoczęto w Bibliotece Gdańskiej gromadzenie monet i medali przede wszystkim pochodzących z mennicy gdańskiej. Inicjatywa ta była tym bardziej na czasie, że w tym okresie żadna z instytucji działających na terenie Wybrzeża nie zajmowała się gromadzeniem numizmatów gdańskich.



Awers medalu 400-lecia Biblioteki Gdańskiej PAN

Z okazji jubileuszu 400-lecia Biblioteki, w ramach licznych imprez towarzyszących tej wielkiej rocznicy postanowiono zgodnie z gdańską tradycją nakazującą uświetniać ważne wydarzenia medalami, wybić medal okolicznościowy, którym byłyby nagradzane osoby szczególnie zasłużone dla tej szacownej Instytucji.

Medal został wybity w brązie, w Mennicy Państwowej, według projektu gdańskiego artysty rzeźbiarza Wawrzyńca Sampa. Na awersie z potężnego pnia drzewa, silnie wrosniętego w ziemię, wylania się fronton budynku obecnej siedziby Biblioteki Gdańskiej, wśród korzeni drzewa data 1596-1996 (pierwsza z liczb napisana aktywa, zaś druga pismem komputerowym), po bokach: znak

mennicy i sygnatura autorska; w otoku napis : BIBLIOTHECA - GEDANENSIS.



Rewers medalu 400-lecia Biblioteki Gdańskiej PAN

Na rewersie; u góry panorama z charakterystycznymi, zabytkowymi budowlami Gdańska, niżej półka z książkami, na jej tle znajduje się popiersie J.B. Bonifacio markiza Orii (donatora Biblioteki) z księgą w ręku, na okładkach której znajdują się herby: z lewej - Orii, z prawej - Gdańska. U dołu w półkolu na ozdobnej szarfie znajduje się napis : JOANNES BERNARDINUS BONIFACIUS 1517-1597. w OTOKU NAPIS : FUNDATOR G. PELLOWSKI I FUNDACJA BIBLIOTHEKI GDAŃSKIEJ. Medal wybity w 200 egz., posiada średnicę 75 mm.

Helena Dzienis

GROSZ TUROŃSKI FILIPA IV PIĘKNEGO Z WYKOPALISK W ŁEKNIE

W X sezonie badań, 2 lipca 1992 roku, jak gdyby w formie prezentu na lecie badań wykopaliskowych w Łeknie, odkryto wysmienicie zachowany grosz turoński króla Francji Filipa IV Pięknego (1285 - 1314). Ma on średnicę 25 mm i waży 4,0 g. Wybito go w mennicy w Tours.

Odkrycie to stanowi, jak stwierdził konsultant numizmatyczny Ekspedycji Łekno prof. dr hab. Stanisław Suchodolski, "odmianę stosunkowo dobrze datowaną na koniec rządów tego władcy. Wybito ją ok. 1305 roku (z tolerancją od 1302 do 1308). Po wybiciu moneta ta nie pozostawała długo w obiegu na obszarze Francji. Nie podlegała też prawdopodobnie obiegowi

handlowemu i w Polsce, gdzie znaleziska groszy turońskich należą do największych rzadkości. Dotychczas notuje się na ziemiach polskich tylko trzy egzemplarze. Jeden znaleziono (luźno) w Częstochowie-Zawodziu, drugi na cmentarzysku w Równinie Dolnej pod Olsztynem, gdzie użyto go jako zapinki, a trzeci w Łeknie. Do Łekna dotarła zapewne w drodze kontaktów pozaekonomicznych⁶.



Awers grosza turońskiego znalezione w Łeknie
foto. P. Namiota

Jak się wydaje mogła ona być przywieziona do Polski prawdopodobnie przez jednego z opatów lub zakonników klasztoru cysterskiego w Łeknie w początku XIV wieku. Każdego roku bowiem opaci klasztorów cysterskich lokowanych na terenie całej Europy i Azji mieli obowiązek spotykania się w dniu 14 września, to jest w dniu Podwyższenia Krzyża Świętego, w swojej pramacierzy, w Cîteaux we Francji na posiedzeniu Kapituły Generalnej, która zarządzała centralnie całym zakonem. W przypadku niespełnienia tego obowiązku groziły bowiem opatom kary zakonne. Mogła ona być też przywieziona przez wizytatorów z klasztoru w Altenbergu, będącego macierzą Łekna. Według ustaw zakonnych opactwo macierzyste było zobowiązane przynajmniej raz w roku do odwiedzenia swojej filii. Mimo niewielu znalezisk samych monet, więcej o groszach turońskich mówią źródła pisane. Wynika z nich, że "w latach 1325 - 1330 w groszach turońskich swe opłaty kolektorom papieskim składali opaci klasztorów cysterskich w Pelplinie i Oliwie oraz dziekan gdański". Wszystkie te informacje łączą się praktycznie z klasztorami cysterskimi.

Miejmy nadzieję, że w trakcie dalszych badań zostaną pozyskane dodatkowe dane, które wzbogacą naszą dotychczasową wiedzę między innymi na temat docierania tych monet na ziemię polskie. Już dziś jednak niosą one wiele cennych informacji, które w szerszym świetle przedstawiają dzieje najstarszego opactwa cysterskiego w Polsce - Łekna..

Andrzej M. Wyrwa

UDZIAŁ CZŁONKÓW POLSKIEGO TOWARZYSTWA NUMIZMATYCZNEGO ODDZIAŁU GDAŃSKIEGO W UROCZYSTOŚCIACH 400-LECIA BIBLIOTEKI GDAŃSKIEJ PAN

Kiedy sugerując Zarządowi Gdańskiego Oddziału PTN pomysł zbiórki medali w celu obdarowania nimi Biblioteki Gdańskiej PAN, w związku z obchodami 400-lecia jej powstania, nieśmiało marzyłem o zebraniu 60 - 70 medali. Ofiarność członków n/Oddziału przeszła najśmielsze oczekiwania. Zebraliśmy 123 medale współczesne, 1 monetę srebrną, 1 odznaczenie oraz 4 roczniki Biuletynu Numizmatycznego.

W dniu 29.01 1996 r. w obecności pracowników biblioteki, radia i telewizji nastąpiło bardzo uroczyste przekazanie naszych darów Bibliotece Gdańskiej PAN na ręce jej dyrektora Pana Zbigniewa Nowaka. O akcie darowizny pisały nasze wybrzeżowe gazety (reprodukowany fragment notatki i fotografia pochodzą z Dziennika Bałtyckiego z dn. 30.01 br).

Niestety, imponująca ilość ofiarowanych walorów numizmatycznych nie szła w parze z ilością członków naszego Oddziału, którzy odpowiedzieli czynem na nasz apel. Poniżej wymieniam ofiarodawców wraz z liczbą ofiarowanych walorów na rzecz Biblioteki Gdańskiej.

1. Romuald Sieradzki	41 medali
2. Konstanty Siekierski	23 medale
3. Henryk Kościński	17 medali
4. Antoni Ziółkowski	15 medali i 1 odznakę
5. Aleksander Kuźmin	6 medali i 1 monetę srebrną
6. Miłosz Frąckowiak	6 medali
7. Adolf Wolański	4 medale
8. Jerzy Pieniążek	3 medale
9. Mirosław Skibniewski	2 medale i 4 roczniki B.N.

10. Aleksandra Szymańska 2 medale
 11. Marian Mielewski 2 medale
 12. Bogumil Filipek 2 medale

Zarząd Oddziału Gdańskiego n/Towarzystwa postanowił uhonorować wyżej wymienionych Listami Gratulacyjnymi, które to Listy wręczone będą na uroczystym zebraniu naszego Oddziału w dniu 5.03 br.



Aleksandra Szymańska przekazuje kolekcję medali dyrektorowi BG PAN, prof. Zbigniewowi Nowakowi.
 Fot. Kamila Beniz

Dar od numizmatyków

Medale dla PAN

Sto dwadzieścia trzy współczesne medale i jedna srebrna moneta zostały się na dar gdańskich numizmatyków dla Biblioteki Gdańskiej PAN.

Aleksander Kuźmin

Kilka uwag na temat sytuacji prawnej znalazcy wartości zabytkowej

Ostatnio wprowadzone regulacje związane z zasadami udzielania nagród za znaleziska i wykopaliska archeologiczne (vide tekst rozporządzenia Ministra Kultury i Sztuki z dnia 10 października 1995 r. w GZN nr 22) dają korzystny impuls do rozważenia w kategoriach obowiązującego systemu prawnego sytuacji prawnej znalazcy wartości zabytkowej, w szczególności zaś pod względem problematyki cywilnoprawnej - ustalenia prawa własności wartości zabytkowej i roszczeń przysługujących z tego tytułu.

Podstawowy akt normatywny w tym zakresie - ustawa z dnia 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury i o muzeach (Dz. U. Nr 10, poz. 48, z 1983 r. Nr 38, poz. 173, z 1989 r. Nr 35, poz. 192, z 1990 r. Nr 34, poz. 198 i Nr 56, poz. 322) operuje różnymi pojęciami, które wymagają należytej dystynkcji. Trzeba wyróżnić tutaj określenia: "dobro kultury", "zabytek" oraz "wykopalisko i znalezisko archeologiczne". "Dobrem kultury" w rozumieniu ustawy jest każdy przedmiot ruchomy lub nieruchomy, dawny lub współczesny, mający znaczenie dla dziedzictwa i rozwoju kulturalnego ze względu na jego wartość historyczną, naukową lub artystyczną. W tym szerokim znaczeniu ustawa chroni dzieła kultury przed wywozem za granicę. Natomiast dobrami kultury w węższym znaczeniu są "zabytki", które stanowią główny przedmiot przewidzianej w ustawie ochrony prawnej. Za "zabytki" ustawa uznaje: rzeczy ruchome i nieruchome wpisane do rejestru zabytków, przedmioty wchodzące w skład muzeów i bibliotek, z wyjątkiem materiałów archiwalnych wchodzących w skład narodowego zasobu archiwalnego, których ochronę regulują odrębne przepisy, wreszcie inne przedmioty, jeżeli ich charakter zabytkowy jest oczywisty. Zatrzymując się na chwilę nad tą ostatnią kategorią należy zauważyć, iż ocena charakteru danego przedmiotu musi mieć w tym wypadku walor obiektywny, tzn. w odniesieniu *in abstracto* do przeciętnego, rozsądnego rozumującego człowieka, jakkolwiek w poszczególnych wypadkach wskazane będzie odwołanie się do wiedzy fachowej ze względu na występującą różnorodność form zabytków. Wykracza to nieco znaczeniowo poza formułę "oczywistości charakteru zabytkowego przedmiotu" przewidzianą art. 4 pkt 3 ustawy, lecz moim zdaniem taka wykładnia celowościowa pozostaje w absolutnej zgodzie z rolą ustawowej ochrony zabytków. Przykładami tak sformułowanej definicji "zabytku" są: dzieła budownictwa, urbanistyki i architektury, obiekty etnograficzne, dzieła sztuk plastycznych, pamiątki historyczne, obiekty archeologiczne i paleontologiczne, obiekty techniki i kultury materialnej, materiały biblioteczne, kolekcje i zbiory. Należy zauważyć, że pomocne przy zaliczaniu danej rzeczy do "zabytków" będzie przyjęcie, że

zasługują one na trwałe zachowanie ze względu na ich wartość naukową, artystyczną i kulturalną. Zabytki mogą, ze względu na sposób wejścia w ich posiadanie, stanowić kategorię "wykopalisk i znalezisk archeologicznych". Nazwa ta sama przez się nie stanowi o odrębnym reżimie prawnym ich dotyczących, wszelako inne są niektóre skutki prawne związane z wejściem w posiadanie i obrotem takimi zabytkami. "Wykopaliska archeologiczne" są to tylko i wyłącznie zabytki znalezione w wyniku prowadzenia prac wykopaliskowych za zezwoleniem właściwego wojewódzkiego konserwatora zabytków w trybie przewidzianym w art. 21 ustawy. Natomiast "znaleziska archeologiczne" dotyczą wszelkich innych wypadków znalezienia zabytków, zarówno w wyniku dokonywania robót ziemnych, jak i bez dokonywania takich robót.

Jeżeli chodzi o numizmaty, to należy przy okazji zauważyć, że zgodnie z powyższymi rozważaniami do zabytków należy zaliczyć, poza obiektami wpisanymi do rejestru zabytków i wchodzącymi w skład muzeów, wszelkie egzemplarze, kolekcje i zbiory zasługujące na trwałe zachowanie ze względu na ich wartość naukową, artystyczną lub kulturalną. Oczywiście jest moim zdaniem zabytkowy charakter wszelkich numizmatów polskich i zagranicznych, wytworzonych przed II wojną światową, rzadkie egzemplarze numizmatów późniejszych, a nawet w wyjątkowych sytuacjach współczesnych. Należy także uznać za zabytkowe falsyfikaty, które ze względów naukowych na ochronę odnoszącą się do zabytków zasługują. Przy ocenie niezbędny będzie walor *in abstracto* z elementami wiedzy fachowej *in casu*, o którym była mowa powyżej.

Najważniejsza jednakże w tym kontekście kwestia dotyczy trybu i organów właściwych do wiążącego orzekania o tym, czy dany przedmiot jest zabytkiem. Generalnie należy to do gestii właściwego wojewódzkiego konserwatora zabytków. Dokonuje on takowego zakwalifikowania wydając decyzję administracyjną związaną ze szczególnym reżimem prawnym ochrony zabytków w stosunku do danej osoby będącej właścicielem lub użytkownikiem rzeczy uznanej przez ten organ za zabytek. Przykładami takich decyzji administracyjnych mogą być: decyzja o wpisie dobra kultury do rejestru zabytków (art. 14 ustawy), decyzja o ustanowieniu tymczasowego zajęcia zabytku (art. 37 ustawy), nakaz wykonania konserwacji zabytku (art. 30 ustawy) czy decyzja o przejęciu zabytku na własność Skarbu Państwa (art. 33 ustawy). Od decyzji wojewódzkiego konserwatora zabytków służy odwołanie do Generalnego Konserwatora Zabytków, a od decyzji tego ostatniego skarga do Naczelnego Sądu Administracyjnego z powodu jej niezgodności z prawem. Tylko w tym trybie, kwestionując rozstrzygnięcie decyzji, w szczególności co do uznania danego przedmiotu za zabytek, można zabiegać o jego zmianę statusu prawnego.

Zastanawiając się nad statusem prawnym znalezionej wartości zabytkowej należy naprzód zwrócić uwagę na dwie kwestie. Przede wszystkim godzi się podkreślić, iż na status cywilnoprawny zarówno znalazcy, jak i samego zabytku nie ma znaczenia fakt, czy zabytek ten został znaleziony w wyniku prac ziemnych prowadzonych za zezwoleniem konserwatora zabytków, czy też nie, a więc sprzecznie z prawem. Fakt ten wywołuje jedynie konsekwencje jako wykroczenie z art. 77 pkt 1 ustawy. Po drugie, mówiąc o "wykopaliskach i znaleziskach archeologicznych" w rozumieniu ustawy, mamy na myśli tylko takie zabytki w sytuacji, w której poszukiwanie ich właścicieli byłoby oczywiście bezcelowe. Wszelkie zabytki bowiem, pomimo szczególnego reżimu prawnego, którym są objęte, stanowią odrębne przedmioty własności i uczestniczą w obrocie cywilnoprawnym. Tak więc w tym znaczeniu nie zostanie uznana za "wykopalisko" cenna starożytna moneta będąca własnością X, następnie przez niego zgubiona na polu, przypadkowo przysypana warstwą ziemi i wykopana kilka miesięcy później przez Y. Będzie to nadal zabytek stanowiący własność X. W ogóle zresztą, dopóki właściciel danego okazu nie porzuci go z zamiarem wyzbycia się własności (pomijamy tu oczywiście czynności prawne, jak sprzedaż, oraz decyzje administracyjne), będzie on nadal jego własnością (np. w wyniku zgubienia, skradzenia), z wyjątkiem o którym niżej.

Wracając do głównego wątku należy zaznaczyć, iż zgodnie z art. 24 ust. 1 ustawy wykopaliska i znaleziska archeologiczne stanowią własność Skarbu Państwa. Oznacza to, że w wypadku wydobywania lub bezpośredniego znalezienia takiego zabytku, przy czym z okoliczności jasno wynika, że poszukiwanie jego właściciela byłoby ze względu na upływ czasu oczywiście bezcelowe, Skarb Państwa nabywa własność tego zabytku z chwilą wydobywania lub bezpośredniego znalezienia. Od tej chwili nie ma żadnych prawnych możliwości zmiany tego stanu. **Znalazca przedmiotu archeologicznego lub odkrywca wykopaliska obowiązani są natomiast zawiadomić niezwłocznie o znalezieniu lub odkryciu właściwego konserwatora zabytków albo zarząd gminy, bądź też muzeum lub placówkę archeologiczną oraz zabezpieczyć znaleziony przedmiot lub odkryte wykopalisko (art. 24 ust. 3 ustawy).** Uchybienie temu obowiązkowi prowadzi w konsekwencji do sankcji karnych określonych w ustawie i w Kodeksie karnym (kradzież) oraz do utraty prawa do nagrody za znalezienie lub odkrycie od Państwa.

Wypada zaznaczyć, że zabór zabytku znalezionego w powyższych okolicznościach pociąga za sobą, oprócz wyżej wskazanych konsekwencji, niemożność ważnego zbycia tego zabytku innej osobie, odpowiedzialność wobec Skarbu Państwa za nawet przypadkową utratę zabytku, konieczność wynagrodzenia Skarbowi Państwa za korzystanie z zabytku, wydanie Skarbowi Państwa wszelkich korzyści majątkowych, które powstały dla posiadacza z

tytułu władania zabytkiem, a także niemożność nabycia własności tego zabytku w przyszłości, w szczególności przez zasiedzenie, czy czynność prawną. Ustawa chroni jedynie kontrahentów takiej osoby, które poprzez czynność prawną (w szczególności sprzedaż) uzyskała władanie nad rzeczą. Zgodnie z art. 169 Kodeksu cywilnego jeżeli bezprawny posiadacz sprzeda rzecz i przeniesie jej posiadanie na nabywcę, nabywca uzyskuje własność z chwilą objęcia rzeczy w posiadanie jeżeli działa w dobrej wierze, przy czym nabycie własności następuje najwcześniej po upływie trzech lat od chwili jej znalezienia lub wydobywania. Nasuwają się do tego tytułem komentarza jeszcze dwie uwagi - po pierwsze dobrą wiarę należy oceniać w tym wypadku rygorystycznie, ponieważ chodzi o cenne wartości zabytkowe, nabywca powinien zachować najwyższą staranność, ażeby sprawdzić, czy sprzedawcy przysługuje prawo do rzeczy, zwrócić się do muzeum, czy konserwatora zabytków, zażądać dowodu własności zabytku itd., po drugie - ustawa chroni tylko nabywcę w dobrej wierze - bezprawny posiadacz nawet po sprzedaży będzie odpowiedzialny względem Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną sprzedażą zabytku.

Znalazca lub odkrywca, który uczynił zadość swym obowiązkom, może za pośrednictwem konserwatora zabytków zwrócić się do Ministra Kultury i Sztuki w trybie przepisów rozporządzenia Ministra Kultury i Sztuki z dnia 10 października 1995 r. w sprawie trybu, rodzaju i wysokości udzielania nagród za znaleziska i wykopaliska archeologiczne (Dz. U. Nr 120, poz. 580). Nagrody pieniężne przyznaje się, gdy wykopalisko lub znalezisko posiada wartość materialną. Decyzja administracyjna o przyznaniu nagrody (pozytywna lub negatywna) powinna być podjęta w terminie 3 miesięcy od daty zawiadomienia konserwatora o znalezisku lub dokonania odkrycia wykopaliska. Jest ona zaskarżalna w trybie zwrócenia się o ponowne rozstrzygnięcie sprawy do Ministra Kultury i Sztuki, a w wypadku podtrzymania decyzji - skargą do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Wysokość przyznanej nagrody zależy od oceny przez organ rangi i okoliczności znaleziska i wynosi ona maksymalnie do 25-krotności, a w wyjątkowych wypadkach, gdy znalezisko posiada znaczną wartość materialną, historyczną, naukową lub artystyczną - do 30-krotności, przeciętnego wynagrodzenia w sferze przedsiębiorstw, określonego obwieszczeniem Prezesa GUS, publikowanym w "Monitorze Polskim" w dniu wypłaty nagrody. Jeżeli decyzja nie zostanie podjęta w określonym terminie, zainteresowanemu przysługuje po bezskutecznym ponownym zwróceniu się do Ministra skarga do Naczelnego Sądu Administracyjnego na tzw. milczenie organu.

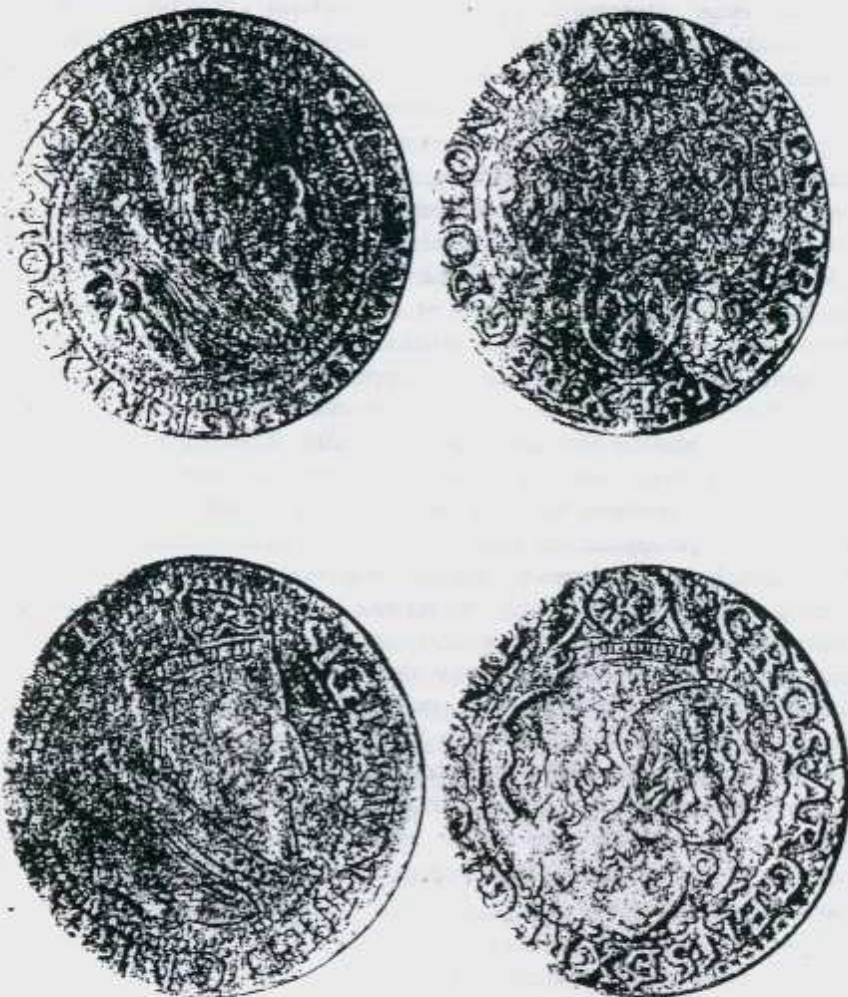
Wysokość tak ustalonej nagrody może być przez niektórych kwestionowana, nie jest to jednak jedyne roszczenie, z którym może wystąpić znalazca lub odkrywca przeciwko Skarbowi Państwa. Powyżej wskazany tryb ustalania i wypłacania nagrody w trybie administracyjnym koresponduje z

unormowaniami cywilnoprawnymi, a chodzi tu o postanowienia art. 189 Kodeksu cywilnego. Zgodnie z tą normą, jeżeli rzecz mająca znaczniejszą wartość materialną albo wartość naukową lub artystyczną została znaleziona w takich okolicznościach, że poszukiwania właściciela byłoby oczywiście bezcelowe, znalazca obowiązany jest oddać rzecz właściwemu organowi państwowemu; rzecz znaleziona staje się własnością państwową, a znalazcy należy się odpowiednie wynagrodzenie. Przepis ten nie wnosi nic nowego co do stosunków własnościowych znaleziska w porównaniu z art. 24 ustawy o ochronie dóbr kultury i o muzeach, natomiast w razie spełnienia obowiązku wydania rzeczy właściwemu organowi państwowemu (o którym traktuje z kolei ustawa o ochronie dóbr kultury) przez znalazcę, konstruuje on na jego rzecz cywilnoprawne roszczenie przeciwko Skarbowi Państwa o wypłatę "odpowiedniego wynagrodzenia". Należy z całym naciskiem podkreślić, że jest to roszczenie niezależne od roszczenia o nagrodę w trybie administracyjnym i nie ograniczone kwotowym wskaźnikiem maksymalnych nagród. Nieprzyznanie nagrody w trybie administracyjnym nie stanowi przeszkód do dochodzenia jej w trybie art. 189 kc, również przyznanie nagrody zdaniem znalazcy w zbyt małej wysokości uzasadnia występowanie z roszczeniem z Kodeksu. Ocena, co należy rozumieć przez "odpowiednie" wynagrodzenie należy w przypadku sporu między znalazcą a Skarbem Państwa (konserwatorem zabytków) do sądu, w każdym razie jednak na poczet tego "odpowiedniego" wynagrodzenia zalicza się nagrodę uzyskaną za to samo wykopalisko lub znalezisko zgodnie z rozporządzeniem. Wynagrodzenie to nie ma z góry ustalonych swych granic kwotowych, powinno być jednak adekwatne do okoliczności konkretnego wypadku. Komentatorzy art. 189 kc wskazują, że przy ustalaniu wysokości wynagrodzenia przysługującego znalazcy, które powinno być "odpowiednie", należy uwzględnić całokształt okoliczności towarzyszących znalezieniu, a zwłaszcza wartość znalezionej przedmiotu, koszty poniesione przez znalazcę oraz wkład jego osobistej pracy (według komentarza prof. J. Winiarza). Jak z powyższego wynika, unormowanie to jest na pewno korzystnym zabezpieczeniem praw znalazcy, niezależnym od dyskomfortu spowodowanego dewaluacją kwot nagród Ministra i zapewniającym mu poszukiwanie materialnej satysfakcji. Wynagrodzenia tego dochodzi się, w braku porozumienia z organem Skarbu Państwa w drodze powództwa o zapłatę przeciwko Skarbowi Państwa, celem tego uregulowania jest, aby te dwa rodzaje świadczeń, administracyjnoprawne i cywilnoprawne, dawały jako całość zapewnienie podstawowych interesów znalazcy, który nie może nabyć poprzez znalezienie własności "niczyjego" dotychczas zabytku.

Piotr Rogoziński

FALSZYWE SZÓSTAKI MALBORSKIE

W 1995 roku, w wielu miejscach pojawiły się fałszywe monety siedemnastowieczne, konkretnie wymienione w tytule szóstaki z mennicy w Malborku, a także orty z mennicy gdańskiej. W poniższym artykule zajmiemy się tylko szóstakami malborskimi pozostawiając na później omówienie ortów. Poniżej przedstawiamy dokładny opis, wraz z fotografiami, szóstaków malborskich:



Do wybicia fałszyfikatów posłużono się trzema fałszywymi stemplami, ponieważ awers szóstaków z datą 1600 i 1601 był bity tym samym stemplem. Ze smutkiem trzeba stwierdzić, że liczne egzemplarze tych fałszerstw zostały nabyte przez kupców i kolekcjonerów jako oryginały, mimo, że wykrycie fałszerstwa (zwłaszcza, gdy miało się do dyspozycji kilka fałszywych egzemplarzy) nie było bardzo trudne. Fałszyfikaty zostały wykonane taką samą metodą, jaką najczęściej stosowali fałszerze w XIX wieku. Najbardziej udanym elementem fałszerstwa jest sztuczne postarzenie fałszywych egzemplarzy, dzięki czemu na pierwszy rzut oka przypominają one siedemnastowieczne autentyki. Liczba błędów popełnionych przez fałszerzy jest jednak duża. Oto najważniejsze z nich:

- ♦ Stemple do bicia fałszyfikatów zostały wygrawerowane ręcznie. Grawer, który je wykonał, był z pewnością dobrym fachowcem, jednak wynik jego pracy nosi wyraźne cechy cięcia "od ręki". Oryginalne stemple szóstaków malborskich (tak jak stemple prawie wszystkich monet Polski królewskiej) wykonywane przy użyciu punc.
- ♦ Fałszyfikaty zostały wybite pojedynczymi parami stempli. Nacisk tych stempli był bardzo nierównomierny. Wiele jest wśród fałszyfikatów egzemplarzy niedobitych. Oryginały z mennicy malborskiej były tłoczone maszynami walcowymi (zwanymi niekiedy od nazwiska wynalazcy maszynami Suppla). To jest przyczyna, dla której oryginalne szóstaki malborskie prawie zawsze mają stemple czysto i równo odbite. Fałszyfikatom brak też innych cech charakterystycznych dla monet wytłoczonych maszyną walcową.
- ♦ Blacha do produkcji fałszyfikatów była uzyskana prawdopodobnie przez ręczne rozklepywanie. Blacha ta była nierówna, co również sprzyjało powstawaniu egzemplarzy niedobitych. Blacha do produkcji oryginałów była walcowana maszynowo.

Można powiedzieć zartobliwie, że fałszerze "przedobrzyli", stosując do produkcji fałszyfikatów metody bardziej prymitywne do tych, które stosowano przy produkcji oryginałów. Jak wspomniałem wcześniej, fałszyfikaty po wybiciu były poddawane zabiegom "postarzania". Polegały one na sztucznym matowieniu i patynowaniu. Niektórym egzemplarzom przysporzyły wiarygodności widoczne na nich wady blachy (choć przy dokładnych oględzinach właśnie dzięki tym wadom łatwo można było stwierdzić, że monety zostały wybite bardzo niedawno).

Podsumowując, trzeba stwierdzić, że mimo wielu starań fałszerzom nie udało się stworzyć lepszych falsyfikatów, niż przeciętne fałszerstwa XIX-wieczne. Nie użyli żadnych nowoczesnych metod i do rozpoznania ich produktów w zupełności wystarcza wiedza zawarta w książce H. Mańkowskiego "Falszywe monety polskie", czy J. Kurpiewskiego "Fałszerstwa monet i banknotów". Mimo to fałszerze odnieśli niewątpliwy sukces. Sumaryczna liczba falsyfikatów sprzedanych na rynku numizmatycznym wyniosła nie mniej niż kilkaset sztuk. Nie można wykluczyć, że przekroczyła tysiąc. Sukces ten został jednak odniesiony przede wszystkim dzięki brakowi krytycyzmu wśród nabywców, pośpiesznemu zawieraniu transakcji i, niestety, często niewystarczającej wiedzy.

Istnieje wiele metod określania wieku i autentyczności monety. Niektóre z nich są dostępne dla przeciętnego kolekcjonera, inne wymagają dostępu do specjalistycznego sprzętu. Jednak, co warto przy okazji przypomnieć, podstawowym, choć niedocenianym "sprzętem" jest silna żarówka i zegarmistrzowska lupa. Przy ich pomocy można rozpoznać prawie wszystkie występujące na rynku falsyfikaty, a przynajmniej odróżnić monety niewątpliwie autentyczne od takich, które wymagają dokładniejszych badań. W trudniejszych przypadkach trzeba jeszcze dysponować materiałem porównawczym. Ośmielam się stwierdzić na zakończenie, że największym sprzymierzeńcem fałszerzy są nie nowoczesne metody produkcji falsyfikatów, lecz niewiedza kolekcjonerów.

Paweł Bohdanowicz

REJESTR MEDALI GDAŃSKICH (C.D.)

164. 1978 XV LAT MARYNISTÓW POLSKIEGO ZWIĄZKU FILATELISTÓW 1963- 1978. R. Maszty, rozpięte żagle, herb Gdańska i napis : PZF - KLUB MARYNISTÓW, MW w 1979 r., Bernard Cofta, Ø 60, tombak patynowany 300 szt. III - 6, PAN - Bibl. Gd. 1772.
165. 1978 W środku medalu sylwetka statku "Soldek", powyżej : XXX ROCZNICA WODOWANIA S/S "SOLDEK" PIERWSZEGO W POLSCE i poniżej PEŁNOMORSKIEGO STATKU 6.XI.1948 - 6.XI.1978 STOCZNIA GDAŃSKA IM. LENINA. R. W środku kontenerowiec, powyżej emblemat Zjednoczenia Przemysłu Okrętowego a poniżej emblemat Stoczni Gdańskiej, lany, Albert Zalewski, Ø 87, na wysokości sylwetek statków wkłęsnięcia. Głos Wybrzeża z dn. 25/26. 11. 1978.

166. 1978 XXX ROCZNICA WODOWANIA S/S "SOLDEK" PIERWSZEGO W POLSCE PEŁNOMORSKIEGO STATKU 6.XI.1948 - 6.XI.1978 STOCZNIA GDAŃSKA IM LENINA, medal o rysunku i treści identyczny z medalem 165 tylko bity i bez wkłęsnięcia, MW w 1979 r., Albert Zalewski, Ø 69,5, tombak patynowany 1500 szt. III - 153.
167. 1978 Głowa Merkurego, wokół : VI PRZEGLĄD NOWOŚCI RYNKOWYCH GDAŃSK 1978 r. Emblemat Jarmarku Dominikańskiego 78, lany, Piotr Solecki, Ø 69, PAN - Bibl. Gd. 1758.
168. 1978 Głowa kobiety na tle fal, niżej : KRYSZYNA CHOJNOWSKA - LISKIEWICZ, wokół : PIERWSZA KOBIETA W SAMOTNYM REJSIE DO KOŁA ŚWIATA. R. Kula ziemiska z siatką kartograficzną, sylwetka jachtu, na żaglu PZZ, w środku : 1976 LAS PALMAS 1978, poniżej stylizowany emblemat Polskiego Związku Żeglarskiego, a pionowo : ŁOZZ, Ø 63, tombak, Łódzki Okręgowy Związek Żeglarski. PAN - Bibl.Gd. 1759.
169. 1978 Głowa kobiety zwrócona w prawo, w oddali jacht. W otoku : KPT. KRYSZYNA CHOJNOWSKA - LISKIEWICZ 1976 - 1978. R. Jacht pod żaglami, z prawej strony róża wiatrów, poniżej MAZUREK, w tle siatka kartograficzna, lany, Józef Kawecki, Ø 80,5 w odcieniu patynowanego srebra.
170. 1978 Mapa świata z trasą rejsu, poniżej daty : 20.03.1976 - 20.03.1978. W otoku : PIERWSZY SAMOTNY KOBIECY REJS DO KOŁA ŚWIATA S/Y "MAZUREK" POLSKA. R. Emblemat Stoczni Jachtowej, w otoku wewnętrznym STOCZNIA CONRADA GDAŃSK, na zewnątrz uproszczona róża wiatrów, poniżej herb Gdańska, lany, Ø 78 w odcieniu mosiądzu.
171. 1978 Na tle mapy świata trasa rejsu, powyżej : PIERWSZY SAMOTNY KOBIECY, poniżej : REJS DO KOŁA ŚWIATA S/Y "MAZUREK" POLSKA 1976 - 1978. R. Emblemat Stoczni Jachtowej i wokół : STOCZNIA J. CONRADA - GDAŃSK, lany, Ø 77.
172. 1978 Sylwetka biegacza, napis : 6 MEMORIAL IM. JÓZEFA ŻYLEWICZA BKS LECHIA. R. Herb Gdańska, po bokach data : 8.08 - 1978, GDAŃSK, 77x77, tombak. PAN - Bibl. Gd. 1764.
173. 1978 REJS INAUGURACYJNY M/S "ROGALIN" KWIECIEŃ 1978 GDAŃSK - HELSINKI - NYNASHAMN, w górze w otoku : POLSKA ŻEGLUGA BAŁTYCKA KOŁOBRZEG, w środku sylwetka promu z nazwą Rogalin, powyżej emblemat armatorski PZB. R. SILJA LINE, a w górze w otoku : M/S AALLOTAR 2.II.1972 - 15.IV.1978, w środku medalu sylwetka promu z pierwotną nazwą, GSR, Tadeusz Gajor i Antoni Skibiński, Ø 64, tombak. PAN - Bibl. Gd. 1767.

174. 1978 Siatka kartograficzna, w środku stylizowany statek w doku i litery ZMSR 1978 - GDAŃSK. R. Dwa dzioby statków i szarfa z kwiatem i napis : XXV LAT PRZEMYSŁU REMONTU STATKÓW, GSR, Tadeusz Gajor i Piotr Solecki, Ø 64, tombak. PAN - Bibl. Gd. 1768.
175. 1978 Z lewej strony żuraw gdański, z prawej emblemat armatorski PLO, poniżej : XV LAT ZAKŁADU 20.II.1963 - 20.II.1978. R. Mapa kontynentu afrykańskiego i wokół napis : PLO GDAŃSK - ZAKŁAD LINII AFRYKAŃSKICH I ŚRÓDZIEMNOMORSKICH, GSR, Tadeusz Gajor, Ø 63,5, tombak. PAN - Bibl. Gd. 1770.
176. 1978 MUZEUM NARODOWE W GDAŃSKU 1948-1978. R. Herb Gdańska, lany, 74,7x70 zbliżony do kwadratu o zaokrąglonych narożach. PAN - Bibl. Gd. 1771.
177. 1978 30 LAT PZPR - 1948 - 1978. R. KOMITET ZAKŁADOWY POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ GDAŃSKIEJ STOCZNI REMONTOWEJ, sylwetki statków, dok i dźwig, GSR, Zygmunt Przechowski i Tadeusz Gajor, Ø 64, tombak.
178. 1978 30 LAT PZPR 1948 - 1978 (awers jak medalu nr 177). R. Orzełek wojskowy, słup graniczny i herb Gdańska, napis : KASZUBSKA BRYGADA WOP, GSR, Zygmunt Przechowski i Antoni Skibiński, Ø 64, tombak.
179. 1978 XXX - LECIE ELEKTROMONTAŻ GDAŃSK, herb Gdańska. R. Daty : 1948 - 1978, emblemat Zakładu ELMONT, lany, Henryk Fajlhauer, nieregularny 65x66.
180. 1978 XXV LAT ARCHITEKTURY STATKÓW STOCZNI GDAŃSKIEJ IM. LENINA, w tle mapa Polski. R. Sylwetki 7 statków, wokół : ZASŁUŻONYM DLA ROZWOJU ARCHITEKTURY STATKÓW GDAŃSK 1953 - 1978, lany, Wiesław Medyński, Ø 80, nakład 120 szt. Morze Nr 12/1978.
181. 1978 Stylizowany statek od strony dziobu, poniżej emblemat Stoczni, po obu stronach emblematu napis : ZASŁUŻONYM STOCZNI GDAŃSKIEJ IM. LENINA. R. Statek typu Ro - Ro widziany od rufy i dźwig stoczniowy, Ø 70, tombak.
182. 1978 Brama Świętojańska i Żuraw gdański, poniżej : BRAMA ŚWIĘTOJAŃSKA z XV w. R. ODBUDOWANA W LATACH 1976 - 1978 STARANIEM POLSKIEGO ZWIĄZKU INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW BUDOWNICTWA PRZEZ PRACOWNIĘ KONSERWACJI ZABYTKÓW W GDAŃSKU DLA GDAŃSKIEGO MIĘDZYNARODOWEGO KLUBU TECHNIKI I RACJONALIZACJI BUDOWNICTWA, lany, Piotr Solecki, Ø 75.

183. 1978 Napis w 6-ciu wierszach: ROK AMATORSKIEJ TWÓRCZOŚCI ARTYSTYCZNEJ GDAŃSK 1977/1978. R. Tancerka w stroju ludowym, lany Ø 67.
184. 1978 W środku medalu emblemat AZS, poniżej herb Gdańska ze znacząco powiększoną koroną, po obu stronach gałązki z liśćmi. W otoku: ZA ZASŁUGI W ROZWOJU SPORTU AKADEMICKIEGO. R. Trzy płynące żagłówki, GSR, Ø 63, tombak
185. 1978 Widok kościoła i napis : BAZYLIKA PANNY MARIII GDAŃSK, lany, 100x100, jednostronny.

1979

186. GBPBP XXX - LECIE (Gdańskie Biuro Projektów Budownictwa Przemysłowego). R. Stylizowany herb Gdańska, MW, Ewa Krawczyk, Ø 59, tombak srebrzony 179 szt., patynowany 314 szt. III - 60.
187. W centrum emblemat Przedsiębiorstwa i napis : ZASŁUŻONY PRACOWNIK C.T.W. PROMOR (Centrum Techniki Wytwarzania Przemysłu Okrętowego, Przedsiębiorstwo Projektowo - Technologiczne), MW, medal jednostronny, projekt Zofia Wilemborek, wykonanie Stanisława Wątróbska, 57x40, tombak srebrzony 262 szt. III - 149.
188. Popiersie w lewo, w otoku : JÓZEF WYBICKI - TWÓRCA HYMNU NARODOWEGO. R. JESZCZE POLSKA NIE UMARŁA KIEDY MY ŻYJEMY, CO NAM OBCA MOC WYDARŁA SZABLĄ ODBIJEMY, MW, Marian Zalewski, Ø 70, tombak patynowany 1000 szt. Towarzystwo Przyjaciół Gdańska, III - 154, PAN - Bibl. Gd. 1784.
189. Stylizowana roślina a w pąku : XXV - 1954 - 1979, w otoku w podwójnym wierszu : PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INSTALACYJNO - MONTAŻOWYCH BUDOWNICTWA ROLNICZEGO GDAŃSK S. ŻUKOWO. R. U góry : 25 LAT, a w dole emblemat PRIMBR, GSR, Ø 64, tombak. PAN - Bibl. Gd. 1780.
190. ZA ZASŁUGI DLA PRZEDSIĘBIORSTWA ROBÓT INSTALACYJNO - MONTAŻOWYCH BUDOWNICTWA ROLNICZEGO GDAŃSK S. ŻUKOWO. R. Emblemat Przedsiębiorstwa, GSR, Ø 64, tombak.
191. W środku medalu dwie dłonie, z lewej strony herb Gdańska i napis : 60 LAT TPD PRZYJACIEL DZIECKA. W otoku : TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ DZIECI W GDAŃSKU - ZARZĄD WOJEWÓDZKI. R. Emblemat Międzynarodowego Roku Dziecka, w otoku napis : MIĘDZYNARODOWY ROK DZIECKA 1979, GSR, Tadeusz Gajor, Zygmunt Przechowski, Ø 64,5, tombak. PAN - Bibl. Gd. 1781.

Miłosz Frąckowiak

Z ODDZIAŁU GDANSKIEGO PTN

W grudniu 1995 r. w Klubie Garnizonowym Marynarki Wojennej na Oksywiu czynna była wystawa medali z okazji II Międzynarodowej Konferencji Medycyny Hiperbarycznej pod hasłem **NURKOWANIE, SPORT, ZDROWIE**. Na wystawie pokazane zostały medale ze zbioru Pana **Bogumila Filipka**.

W dniu 2.01 br. na comiesięcznym naszym zebraniu, Pan **Aleksander Kuźmin** wygłosił odczyt pt: **WYDAWNICTWA PERIODYCZNE ODDZIAŁÓW PTN W POLSCE**. Odczytowi towarzyszył pokaz tych wydawnictw pochodzących ze zbiorów prelegenta.

W dniu 6.02 br. na comiesięcznym zebraniu Oddziału Gdańskiego PTN Pan **Miłosz Frąckowiak** wygłosił odczyt pt: **JUBILEUSZOWE MEDALE MIASTA GDYNI**. Odczyt wygłoszony był z okazji 70-lecia nadania praw miejskich miastu Gdyni. Odczytowi towarzyszyła wcześniej otwarta i czynna do końca lutego wystawa jubileuszowych medali gdynskich. Wszystkie eksponaty pochodzą ze zbiorów prelegenta.

W dniu 9.02 br. z okazji 70-lecia praw miejskich Gdyni, otwarta została wystawa medali w Klubie Garnizonowym Marynarki Wojennej na Oksywiu. Scenariusz wystawy został przygotowany bardzo starannie co w znacznej mierze

przyczyniło się do wyeksponowania urody gdynskich medali. Autorem wystawy, scenariusza i właścicielem wszystkich eksponatów jest Pan **Bogumil Filippek**.

W związku z 70-leciem nadania praw miejskich Gdyni przygotowana została wystawa medalierska w Szkole Podstawowej nr 31 w Gdyni. Autorem wystawy jest Pan **Romuald Sieradzki**. Otwarcie wystawy nastąpi 1.03.1996 r.

Zarząd Oddziału Gdańskiego PTN zaprasza na cykl odczytów, które odbędą się w sali odczytowej Muzeum Archeologicznego w Gdańsku w niżej podanych terminach:

5.03 br. - **GDYNIA I SOPOT W ŚWIETLE BADAŃ ARCHEOLOGICZNYCH**. Prelegentem będzie Pani **Aleksandra Szymańska**.

2.04 br. - **PRACE SONDAŻOWO WERYFIKACYJNE W LESIE KATYŃSKIM (1994 - 1995)**. Prelegent - Pan **Mirosław Pietrzak**.

7.05 br. - **KSIĄŻKA NUMIZMATYCZNA XVI - XVIII WIEKU W ZBIORACH BIBLIOTEKI GDAŃSKIEJ PAN**. Prelegent - Pani **Helena Dzienis**.

Wszystkie odczyty odbędą się o godzinie 17. Wstęp wolny.

ALEMKA

GDYŃSKA GIEŁDA KOLEKCJONERÓW

**MONET
ZNACZKÓW
STAROCI
WIDOKÓWEK
ODZNACZEŃ**



**GDYNIA GŁÓWNA,
SALA KONFERENCYJNA
DWORCA KOLEJKI ELEKTRYCZNEJ,
II i IV NIEDZIELA MIESIĄCA g. 10⁰⁰ - 13⁰⁰**

14 stycznia	14 kwietnia
28 stycznia	28 kwietnia
11 lutego	12 maja
25 lutego	26 maja
10 marca	9 czerwca
24 marca	23 czerwca

INFORMACJA:

tel. 29 - 76 - 41 wew. 163

od poniedziałku do piątku, g. 10⁰⁰ - 18⁰⁰